

**Sygn. akt** V U 1225/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 8 marca 2017 r.

**Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Regina Stępień

**Protokolant:** star. sekr. sądowy Ewelina Trzeciak

**po rozpoznaniu w dniu** 8 marca 2017 r. w Legnicy

**sprawy z wniosku** M. K.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o emeryturę górniczą

**na skutek odwołania** M. K.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

**z dnia** 8 listopada 2016 r.

**znak** (...)

**I. zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 8 listopada 2016 r. znak (...) w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy M. K. prawo do emerytury górniczej od dnia 09 października 2016 roku,**

**II. stwierdza, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu prawa do świadczenia,**

**III. zasądza od strony pozwanej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na rzecz wnioskodawcy M. K. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Regina Stępień

Sygn. akt VU 1225/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z 8 listopada 2016r. znak: (...), po rozpoznaniu wniosku z 19 października 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił wnioskodawcy M. K. prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy powołując się na treść art. 50a ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, iż wnioskodawca nie ma prawa do emerytury górniczej, gdyż nie spełnia warunku dotyczącego wymaganego okresu pracy górniczej. Udowodnił okres takiej pracy górniczej i równorzędnej w wymiarze 16 lat, 6 miesięcy i 5 dni wobec wymaganych 25 lat. Nie uwzględniono mu do okresów pracy górniczej zatrudnienia od 1 września 1991r. do 29 lutego 2000r. na stanowisku nauczyciela zajęć praktycznych na dole kopalni, wskazując,

iż stanowisko to nie jest tożsame z pracą nauczyciela zawodu w górniczych polach szkoleniowych pod ziemią w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej.

W złożonym w dniu 12 grudnia 2016r. odwołaniu ubezpieczony M. K. domagał się zmiany tej decyzji i przyznania mu prawa do emerytury górniczej. Wskazywał, iż

W okresie od 1 września 1991r. do 29 lutego 2000r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał pracę nauczyciela zawodu w górniczych polach szkoleniowych pod ziemią..

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniósł o jego oddalenie uzasadniając swe stanowisko jak w zaskarżonej decyzji.

### **Sąd ustalił:**

Wnioskodawca M. K. urodził się (...) Ma obecnie (...) 63 lata.

W dniu 19 października 2016r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej.

Na dzień złożenia wniosku wykazał 16 lat, 6 miesięcy i 5 dni okresów pracy górniczej, nie był członkiem OFE.

(bezsporne)

W okresie od 1 września 1991r. do 22 lutego 2000r. (8 lat i 6 miesięcy) był zatrudniony w Zespole (...) w L. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku nauczyciela zajęć praktycznych na dole kopalni. W początkowym okresie była to szkoła przyzakładowa Zakładów (...) w L.. Potem, po zmianach organizacyjnych spowodowanych ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, w 1991r. została przekształcona w szkołę podległą kuratorowi oświaty jako organowi prowadzącemu i nadzorczemu merytorycznie. Przy czym formy kształcenia, miejsce kształcenia uczniów pozostały w niezmienionej formie.

M. K. w okresie tego zatrudnienia wykonywał prace na górniczych polach szkoleniowych pod ziemią w (...) L.. Były to specjalnie w tym celu wyznaczone strefy kopalni, zatwierdzone przez Okręgowy Urząd Górniczy. Był instruktorem zawodu o specjalności mechanik i operator, pracował z klasami mechanicznymi. Nauka ta odbywała się wyłącznie na pierwszej zmianie. Prace w kopalni każdego dnia rozpoczynał o godzinie 6.00. Otwierał dla uczniów szatnię, tam się przebierali. Sprawdzał obecność, następnie wraz z uczniami szedł na lampownię. Tam pobierali sprzęt i lampy. Podawał skład i ilość uczniów zjeżdżających pod ziemię. Po zjedzie na dół kopalni, grupa podległych mu uczniów zbierała się na stołówce. Tam ponownie sprawdzał obecność, przeprowadzał wstępny instruktaż. Potem sam bądź przy udziale innych pracowników rozprowadzał uczniów na konkretne stanowiska pracy pod ziemią. Na tych stanowiskach instruował uczniów, wskazywał jak określone czynności winny zostać wykonane, w jaki sposób, sprawdzał ich wykonanie, odpytywał uczniów. Na koniec zmiany ok. godz. 13.00 ponownie zbierał uczniów, sprawdzał ich obecność, a następnie wraz z nimi wyjeżdżał na powierzchnię. W lampowni zdawał wraz z nimi pobrany sprzęt. Następnie sporządzał dokumentację i wpisywał uczniom oceny. Pracował w ten sposób 5 dni w tygodniu po 8 godzin. W każdy piątek o godz. 14.00 jechał do szkoły, gdzie wypełniał dzienniki, przedkładał grafiki zajęć z uczniami na kolejny tydzień. Okresowo uczestniczył w radach pedagogicznych i spotkaniach z rodzicami. Odbywały się one po południu, po zajęciach w kopalni z młodzieżą. W okresie tego spornego zatrudnienia korzystał ze świadczeń przysługujących pracownikom dołowym (ekwiwalentu za 8 ton węgla, świadczeń z Karty Górnika, przysługiwał mu dodatek szkodliwy). Jak nauczyciel zawodu podlegał bezpośrednio kierownikowi szkolenia górniczego w sprawach związanych z bezpiecznym prowadzeniem zajęć szkolenia praktycznego uczniów oraz osobom dozoru ruchu zakładu górniczego. Jemu podlegali bezpośrednio instruktorzy praktycznej nauki zawodu oraz przydzielone grupy uczniów. Miał obowiązek przebywania z uczniami przez cały czas trwania zajęć. Dozorował ich pracę i ponosił pełną odpowiedzialność.

Korzystał również z wakacji i ferii w takim zakresie jak nauczyciele.

Dowody:

- akta ZUS: świadectwo pracy k.18, zaświadczenie o czasie pracy k.20, zestawienie zjazdów k. 21-23
- akta osobowe wnioskodawcy: umowy o pracę, zakresy czynność, zaświadczenie o deputacie węglowym , zaświadczenie Rp-7,
- e-protokół z 8.03.2017r. (k.33-34v) zeznania świadków: R. L. 00:08:25-00:24:41, R. W. 00:24:41- 00:39:19; wyjaśnienia wnioskodawcy 00:39:19- 00:52:16.

### **Sąd zważył:**

Odwołanie wnioskodawcy jest uzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 50a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2016.887 ze zm.) górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1)ukończył 55 lat życia;
- 2)ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przy czym ust. 2. tego przepisu wskazuje, iż wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Sporną okolicznością było to czy wnioskodawca ma wymagany w jego sytuacji wyżej wskazanymi przepisami 25 – letni okres pracy górniczej.

Organ rentowy uznał wnioskodawcy łączny okres pracy górniczej w wymiarze 16 lat, 6 miesięcy i 5 dni.

Wnioskodawca twierdził natomiast, że ma wymagany 25 – letni staż pracy górniczej, bowiem to tego okresu powinien zostać mu zaliczony okres zatrudnienia od 1 września 1991r. do 22 lutego 2000r.(8 lat i 6 miesięcy) w Zespole (...) w L., gdzie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku nauczyciela zajęć praktycznych na dole kopalni.

Zgodnie ze wskazanym wyżej przepisem art. 50a ustawy emerytalnej do uzyskania prawa do emerytury górniczej wnioskodawca musi legitymować się 25 – letnim okresem pracy górniczej i równorzędnej. Przy czym jak stanowi art. 50c ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na stanowiskach instruktorów zawodu w górniczych polach szkoleniowych (...). Dla uznania pracy za pracę górniczą, przesadzające znaczenie ma charakter faktycznie wykonywanych przez wnioskodawcę obowiązków. Były to obowiązki instruktora zawodu w górniczych polach szkoleniowych. Jak wynika z dokumentów w postaci świadectwo pracy, zaświadczenie o czasie pracy, zestawienia zjazdów, akt osobowe wnioskodawcy ( umowy o pracę, zakresów czynność, zaświadczenie o deputacie węglowym , zaświadczenia Rp-7) oraz zeznania świadków: R. L., R. W. a nadto wyjaśnień wnioskodawcy – stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (5 dni w tygodniu po 8 godzin dziennie) – wykonywał obowiązki instruktora nauki zawodu w górniczych polach szkoleniowych. Pozostałe obowiązki, związane z prowadzeniem dziennikami, wystawianiem ocen, udziałem w radach pedagogicznych i zebraniach z rodzicami wykonywane były po godzinach pracy z uczniami w kopalni. Takiej oceny nie może podważyć fakt, iż część z tych 8 godzin pracy to czas na przygotowanie uczniów do zjazdu pod ziemię, sprawdzenie obecności, jak również to że wnioskodawca korzystał z urlopów płatnych w wymiarze przysługującym nauczycielom.

Stąd przy uwzględnieniu spornego okresu pracy górniczej w wymiarze 8 lat i 6 miesięcy oraz niespornego okresu takiej pracy 16 lat, 6 miesięcy i 5 dni – wnioskodawca kwalifikuje się wymaganym 25 – letnim okresem pracy górniczej. Co przy bezspornym spełnieniu pozostałych przesłanek z wyżej wskazanego przepisu art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej pozwoliło na przyznanie mu prawa do emerytury górniczej od 9 października 2016r.

Z tych względów na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Orzeczenie o kosztach uzasadnione jest treścią art. 98 kpc w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) sąd ustalił wysokość należnych kosztów zastępstwa procesowego na rzecz wnioskodawcy reprezentowanego przez radcę prawnego w kwocie 360 zł .

W punkcie III wyroku, sąd stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu prawa do świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 118 pkt. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – w przypadku ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego – organ rentowy wydaje decyzję w terminie 30 dni, przy czym za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się dzień wpływu do Zakładu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Przepis art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych - stanowi , że jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności .

W rozpoznawanej sprawie okoliczności niezbędne do przyznania wnioskodawcy prawa do żadanego świadczenia zostały wyjaśnione na etapie postępowania sądowego. Dopiero bowiem w wyniku przesłuchania świadków, wnioskodawcy oraz analizy dokumentacji zawartej w aktach osobowych możliwe było dokonanie oceny charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w spornym okresie zatrudnienia i zakwalifikowania tej pracy jako pracy górniczej. Reasumując, sąd uznał, iż - wydając decyzję w dniu 8 listopada 2016r. organ rentowy nie popełnił błędu, skutkującego odpowiedzialnością za opóźnienie w przyznaniu świadczenia.